KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Sierpnia. — Rok 1838. Piątek. № 217. Jutro, Ś. Agapit. v. s. Przemienienie P.

Bractwo Śgo Rocha, wczoraj uroczystem Nabożeństwem obchodziło dzień swego Patrona w kościele Ś. Krzyża, a przytem pamiętano o licznych ubogich. — Mianowani przez Kommissję Rzą: Sprawiedli: PP. *Pietruszyński* Mar: b. Pisarz Są: pok: pow: Opato:, Zastępcą Pisarza Są: p. p. Lelow:; *Migórski* Józ: b. Sekretarz a następnie Patron przy Tr: c. gu: Kalis:, Zastępcą Podpisarza tegoż Try:; *Wojciechowski* Józ: Pisarz Są: p. wydz: III w Warsz:, Zastępcą Podpisarza Tr: c. gu: Mazo:; *Grekowski* Alex: Podpisarz Są: p. p. Łomż:, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu; *Rembieliński* Ig: Podpisarz Są: pol: popr: ob: Warsz: wydz: I, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu; *Starczewski* Józ: Podpisarz Są: p. p Stani:, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu; *Maicki* Józ: Kancelista Są: pol: popr: ob: Warsz: wyd: I, Zastępcą Podpisarza Są: p. p. Stani:; *Szaniawski* Józ: Adjunkt Depozytu Try: c. gu: Mazo:, Zastępcą Kontrollera tegoż Depoz:; *Hausbrandt* Hen: Kancel: Tr: c. gu: Augu: wydz: I, Zastępcą Kontrollera Depoz: tegoż Tryb:; *Roman* Jan Zastępcą Archiwisty akt dawnych gu: Lubel:; *Domaszewski* Jul: Kancel: Są: pok: wydz: II w Warsz:, Zastępcą Podpisarza Są: p. p. Łomż:; *Szymański* Jan Obrońca przy Sądach pok: w Warsz:, Patronem przy Try: c. gu: Mazow:, *Kłossowski* Józ: Rejent pow: Lubar:, Patronem przy Try: c gu: Lubel:; *Glogier* Jan Aplikant Sądowy, Patronem przy Try: c. gu: Krakow:; *Krzysztofowicz* Jan, Rejentem kanc: po: Lubar:; *Lityński* And: b. Komornik po: Piotrk:, Rejentem kanc: po: Brzezin:, *Przewoski* Ant: b. Rejent kanc: pow: Żelech:, Rejentem kanc: pow: Węgrow:; *Bowecki* Fran:, Komornikiem przy Tr: c. gu: Kalis:; *Talarowski* Fran:, Obrońcą przy Są: p. p. Sejneń:; *Szczuka* Leop:, Obrońcą przy Są: p. p. Kalis:; *Sakowicz* Fran:, Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Lipnowskiego.

— Do składu rycin Braci *Pelizaro* na Krako: Przed: wprost odwachu, przybył nowy transport rozmaitych rycin, między któremi bardzo pożądany Portret N. PANA w wielkim formacie, MONARCHA wyobrażony konno, otoczony świtą, w kolorach, rysowany przez Profesora *Krigera*. Osoby które sobie zamówiły, mogą teraz otrzymać. — Pozostała Siostra i krewni ś. p. Henryka *Fallinera* b. Nauczyciela matematyki w Sieradzu, zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego, na pogrzeb, ze Szpitalu Ewang: przy ulicy Karmelickiej, dziś o godz: 3 na smęt: Powązk:, a iutro na Nabożeństwo u XX. Kapucynów o go: 10. — Księgarnia *Aug: Emm: Gliksberga* przy ulicy Miodowej, ma honor donieść Szanownym Prenumeratorom na *Meiera Atlas ieograficzny* (Meyers Universal Atlas etc.) że dla uzupełnienia tego atlasu wyjdzie ieszcze 5 zeszytów supplementowych z których każdy składać się będzie z 4ch mapp iak najdokładniej na stali rytych. 1szy i 2gi zeszyt supplementowy czyli 17 i 18ty całego zbioru, iuż nadszedł. Prenumerata na 5 zeszytów przyjmuie się w tejże Księgarni po złp. 12 gr. 15, gdzie także dostać można pierwszych 16 zeszytów *Atlasu Meiera* za złp. 36. — JP. *Hermann* Dyrektor orkiestry wrocławskiej, mimo znacznych szkód iakich doznaie z powodu ciągłych niepogód w obecnej porze, dał iednak wczoraj Koncert w teatrze Dobroczynności na dochód ubogich, i tak ze szczupłego swoiego mienia ieszcze biednym udzielił pomocy. Szkoda, że nie wielu było słuchaczów, lecz obecni zapewne odeszli z podwójnem zadowoleniem, tak z powodu przyczynienia się w niesieniu pomocy cierpiącej ludzkości, iako też z powodu wybornego wykonania muzyki. P. *Zeugfang* odegrał z talentem warjacje na klarynecie i zjednał sobie nader zasłużone oklaski. P. *Hermann* ze swoiej strony

wybrał najulubieńsze dzieła muzyczne do uprzyiemnienia wieczoru. — Wczoraj w wielkim Teatrze przywołani: po *Malarzu z miłości*, JP. *Kudlicz* i wszyscy; a po *Poliszynelu*, JP. *Karel*, JPanna *Gwozdecka*, JPani *Turczynowicz*, JP. *Morys* i JPanna *Lidemann*.

Anglja.— Rząd zajmuie się teraz planem zaprowadzenia żeglugi parowej z Anglji do *Indostanu*. Żegluga parowa na *Eufracie* zdaie się nie podobną; przez to Rząd zamierza związek doprowadzić do skutku przez międzymorze *Suez*.

Francja.— P. *Szatobriand* ma iuż być z powrotem w Paryżu; podróż iego miała na celu poratowanie zdrowia i pracę literacką. — Xżę *Orleański* darował 500 fr. dla saperów, którzy mieli udział przy gaszeniu ognia pod czas pożaru w teatrze *Wodewillu*. — P. *Thiers* ze swoią rodziną 24 z. m. przybył do *Komo*, gdzie zamierza ukończyć przedsięwzięte prace historyczne. — P. *Dupin* (Djupę) 5 b. m. miał wyiechać do *Dijon* (Diżą), dla przekonania się o stanie tameczney szkoły prawa.

Hiszpanja.— Pułkownik *Kordowa*, brat Jenerała tegoż nazwiska, otrzymał zlecenie wyruszyć przeciw *Perdixowi*, który niepokoi okolice *Madrytu*. — Bagaże Jenerała *Espań* zostały nad granicą zabrane przez władzę francuzką, w chwili gdy ie miano przewieźć dla *Don Karola*. — Hrabia *Espań* ponowił surowy rozkaz, aby każdy miejski mieszkaniec natychmiast ogolił wąsy; Cyrulicy ledwo zdążyli wykonać ten wyrok. — *Ramorino* nie mogąc otrzymać służby w wojsku Królowej, wraca do Francji.

Rozmaitości. — Żona nieiakiego *Filips* w *Nowymporcie* chciała być na zgromadzeniu z powodu poświęcenia nowego kościoła. Mąż nie pozwolił. Na to odgrażała, iż sobie palec utnie, i w istocie wykonała to z rzadką oziębłością. Póżniej ucięła sobie drugi, trzeci, aż Mąż był zmuszony udzielić pozwolenie. Chirug zupełnie odciął skaleczone palce i rany zaopatrzył. Żona zapewniła, że gdyby Mąż iej nie pozwolił, ucięłaby sobie najprzód lewą, a potem prawą rękę! — Wyrobnik nazwiskiem *Baird* w *Benston* uległ strasznej śmierci; pracuiąc rozcieraniem kamieni przy piecu do wypalania wapna, z nieostrożności oparł nogę na piecu, nagle kamień usunął się, a nieszczęśliwy *Baird* wpadł w wapno, gdzie rychło spłonął. — Teatr *Rozmaitości* w *Paryżu* otrzyma zasłonę z blachy żelaznej. — Opera Lorda *Burger* „Il Torneo“ została z najwyższem uniesieniem przyiętą w teatrze *S. Żems* w Londynie. *Kramer* dyrygował orkiestrą, złożoną z 50 osób. *Iwanow* miał główną rolę; oklaski tak długo trwały, póki Lord nie ukazał się na scenie. — W *Bruxelli* dano w tych dniach benefis dla francuzkiej śpiewaczki Pani *Rousselais* (Rusele), która po 50cioletniej pracy w zawodzie scenicznym, postanowiła teatr opuścić. — Teatr paryzki Krotochwil doniósł, iż ma żywą sarnę, którą okaże publiczności w dramie: „Genowefa brabancka.“ — U *Daiaków* pokolenia zamieszkuiącego *Borneo*, prawie każdy obwód, każda wioska zostaie w wojnie ze swoiemi sąsiadami, dla otrzymywania głów ludzkich, które składaią się w darze przy obrzędach małżeńskich. Narzeczony musi albowiem złożyć swoiej oblubienicy 2 głowy zabitych nieprzyiacioł; a w ogóle *Daiacy* nie przystępuią do żadnej pracy bez ofiarowania głów ludzkich. — Pan M. znany Autor krotochwilek w *Paryżu*, znajdował się niedawno blisko orkiestry w teatrze *Rozmaitości* obok przystojnie ubranego iegomości; ten między aktami zaczyna z nim rozmowę, nazywa go po imieniu, wyraża się bardzo pochlebnie o iego dziełach, a nakoniec prosi go, aby był tyle łaskaw i wysłuchał iego nowej krotochwili. M. nie znaiąc wcale swoiego sąsiada, po tylu pochwałach był zmuszony prośbie zadosyć uczynić, i wyznaczył godzinę, kiedy sąsiad ma go odwiedzić. Nieznaiomy ukazał się z ogromnym rękopismem. Nieszczęśliwy M. polornetował na to niedrukowane dzieło mistrzowskie, westchnął głęboko na widok iego kolossalności, a

postawiwszy gościowi szklankę wody z cukrem, sam usiadł w dużym fotelu, na wpół zmrużył oczy i poruczył się losowi. Spodziewany skutek nie zadługo nastąpił; krotochwila anonima była śmiertelnie nudną, przy scenie 4ej M.. zmrużył oczy o 3 czwarte, a przy 5ej łagodnie zasnął. Jak długo to trwało M.. sam nie wie, dość iż za przebudzeniem się nie słyszał więcej głosu czytaiącego; znikł; lecz ach! i iego zegarek, 60 fr. z szufladki i srebrna łyżka, która była w szklance wody, także znikły!. — Pani *Mottram* w Londynie porodziła pierwsze dziecko w dzień koronacji *Jerzego IV*, drugie w dzień koronacji *Wilhelma IV*, a teraz 3cie w dzień koronacji Królowej *Wiktorji!* — Pan C. chciał założyć się z iednym z klubów Paryzkich, iż przed upływem 14tu dni wynajdzie sposób poruszenia machin bez pomocy koni, lub pary. Nikt niechciał wejść w ten zakład. — W Anglji odbyły się niedawno osobliwe wyścigi między koniem a wieprzem, najtrudniej było wieprza zmusić do prostego kierunku. — Jeździec *Leonard* z towarzystwa Pana *Loaset* w Bruxelli, przy okazywaniu sztuk herkulesowych z Panem *Adolfem* został zabity, a *Leweil*, który padł z konia na barjerę cyrku i złamał sobie żebro, w skutku tego umarł. — Astronom *Newton* nienawidził kobiet. Kiedy piękna Pani do niego przemówiła, zaczął rozprawiać o promieniach łamanych i ukosem na nią spoglądał. Błękitne lazurowe oczy, pukiel włosów bląd, świeże różane lica, zgrabny nosek, zalotny kapelusik, piękny kwiatek, podawały mu zawsze treść do rozprawy o promieniach łamanych; również pannom okazywał nienawiść. Opowiadaią, że przebiegła Dama do wściekłości go rozdrażniła, usiadłszy przy nim, zapytała: „Dla czego Panny za mąż idą.“ Sławny Mąż poskrobał się za uchem, i dopiero za powtórzeniem pytania, odpowiedział: „Dziewczęta idą za mąż, dla wydania na świat małych astronomów.“ Na to rzekła Dama: „Dziewczęta idą za mąż dla zmniejszenia liczby *Starych Kawalerów*.“ *Newton* płakał z gniewu. — Autor niemiecki pisze: Z liczby 10 panien w *Saxonji*, ledwo *iedna* iest prawdziwie piękną, iedna bardzo piękną, 3 są ładne, 3 nie bardzo ładne, 2 wcale nieładne. Ledwo 4 są godne kochania, para iest przyiemnych, inne nie wznieca ią zapału. Jenjalnych iest 2. Naiwność iest główną cechą wszystkich. Z 10ciu panien, ledwo 3 dostaią mężów ulubionych, 6 zawiera śluby, iedynie aby dostać się do stanu małżeńskiego, a iedna zostaie panną. Z 10ciu małżeństw, 2 są szczęśliwe, 5 iest spokojnych, 2 niespokojne, a iedno nieszczęśliwe. — Z *Brestu* wysłano do *Paryża* transport dzikich zwierząt dla zoologicznego ogrodu między niemi iest także lwica i niedźwiedź. Drugi na drodze schwycił barana rzadkiego gatunku i pożarł. — Wiadomo, iż *Ole Bull* otrzymał od Króla Szwedzkiego order *Wazy* z brylantami; z tej okoliczności pisze dziennik niemiecki. „*Orfeusz* wzruszał muzyką *kamienie*, *Ole Bull* wzruszył *klejnoty*.“ — Najnowszą modą w *Paryżu* iest teraz, *mody* wcale nie zmieniać. — Komicznem może być to, co ludzi rozsądnych wzbudza do śmiechu, co rozśmiesza głupców, i co rozśmiesza oba rodzaie. Tym trzem klassom zadosyć uczynić iest trudnem, ale tryumfem komika iest to, gdy oba rodzaie ludzi zaspokaia. — Sławny Aktor *Baron* ieszcze w 80 roku grywał rolę *Cyda*, angielski Aktor *Maklin* w setnym roku przedstawiał rolę *Żyda Szyloka* w Komedji *Kupiec Wenecki*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Radziwiłł Mich: Xżę z Nieborowa; Włodek Jenerał Adjutant z Buska; Barwiński Xawery Dziedzic z Dubowa; Jabłoński Jak: Dzie: z Wiatrowca; Okęcki Onufry Dzie: z Krobowa; Zbikowski Józ: Dzie: z Łyczkin; Czernicki Jan Dzie: z Łochowa; Wichowski Sewe: Dzie: z Biały; Gościcki Tom: Dz: z Trębek.

DONIESIENIA.

LAKIER sprowadzony z Paryża, który iest używanym przy dworze Króla Francuzów. *Sposób iego użycia.* Najprzód obuwie powinno być dobrze wychędożone szuwaxem, potem pociąga się pędzelkiem

z lakierem i stawia się w miejscu gdzieby kurzu nie było przez 10 minut, a gdy cokolwiek oschnie można powtórzyć. Za każdem razem trzeba obmyć lakier dawniejszy. Dostać go można przy ulicy Alea w domu Kulikiewicza.



Dzierżawca Polowania w dobrach Dawidy z przyległościami, Nowa Wola z przyległościami i Zamienia, ostrzega, iż nie wolno polować w tychże dobrach pod utratą fuzji i psa, ani też z chartami. Gromada ma sobie polecone pilnowanie onegoż, a w razie zabrania, odsyłania broni do Dzierżawcy, za co ma przyrzeczone wynagrodzenie zł. 24 od każdej sztuki broni od Dzierżawcy; o czem zawiadamia się myśliwych i amatorów niewłaściwie tamże poluiących.

☞ Dnia 12 Sierp: zbiegł z Nru 59 Terminator Józef Troianowski, wzrostu miernego, lat 19, włosy bląd, twarz ściągła, nos duży, na rękach plamy czerwone. Ubior: Tużurek oliwkowy zielony z potrzebami czarnemi, spodnie sukienne w paski ciemne; uprasza się wszelkie Władze policyjne takowego dostawić do Głównego Ratusza, a ktoby zaś przetrzymywał bez melduńku w Warszawie lub na prowincji, będzie narażony na nieprzyiemność.

W Obwodzie Sochaczewskim w gminie Sowiej Woli wsi tej samej, w odległości mil 4 od Warszawy, a 5 wiorst od Twierdzy Nowogeorgiewskiej; znajduie się KOLONJA pod Nrem 16 domu, składaiąca się z iednej włóki chełmińskiej gruntu z łąkami, wraz z inwentarzem i zbiorem lub bez zbioru i inwentarza; z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia; bliższą wiadomość powziąść można pod Nrem 163 przy ulicy Gołębiej u Fryzjera.

☞ Z powodu nieurodzaiu Rzepaków zimowych, a ztąd braku Nasienia na nadchodzące zasiewy, podaie się do wiadomości Szanownych Obywateli, iż świeżo zebrane i pewne Nasienie Rzepaków zimowych Holenderskiego i zwyczajnego lubo w niewielkiej ilości, na garnce dostać można do siewu w nadchodzącym miesiącu Sierpniu, u Rządcy Dóbr Opalenia o milę iedną od Warszawy za rogatkami Powązkowskiemi położonych.

☞ W Dobrach Kiełbowie między Białobrzegami a Jedlińskiem położonemi, znajduie się RZEPAKU Zimowego z zbioru zeszłorocznego korcy 20 i kilka do sprzedania po zł. 2 garniec; z powodu więc zbliżaiącego się siewu, życzący takowego nabyć, raczą się wcześnie z zamówieniem zgłosić. Tamże znajduie się 270 korcy PSZENICY z zbioru zeszłorocznego również do zbycia, z warunkiem odstawienia iej dopiero w miesiącu Październiku r. b.



12 leszcze nie ostrzyżonych Baranów, dopiero z Saxonji sprowadzonych z owczarń Rothschoenberg, Klipphausen i innych, są do sprzedania. Bliższa wiadomość u Rządzcy domu Potkańskich, ulica Długa.

W Obwodzie Warszawskim Dobrach Willanowskich wsi Wolicy, o milę od Warszawy licytacja na 50 sztuk Bydła rogatego, także woczyk, Dorożka, i inne sprzęty, niezawodnie w dniu 19 Sierpnia taż publiczna licytacja ma się odbyć o godzi: 9 z rana.



Z powodu przemiany gospodarstwa owczego na bydlęcy, iest w Dobrach Otwockich pod miastem Karczewiem przy prawym brzegu Wisły o mil 3 od Warszawy, Owiec Macior znacznie poprawnych sztuk 1000, z których 500 iako wybrakowane są odstawione na opas; resztuiące zaś 500 wyborowe, zdatne do chowu, są do zbycia lub do zamiany na krowy dojne. Dowiedzieć się na gruncie u Rządzcy Dóbr Otwockich.

Gdy wszelkie pretensje tak z Rewersów, iak i z stosunków familijnych po niegdy Tomaszu i Marjannie z Orzechowskich Koneckich Małżonkach tak dalece pomiędzy mną a Janem i Marjanną z Koneckich Sikorskiemi Małżonkami wynikaiące, zaspokoionemi i załatwionemi zostały, iż po dzień dzisiejszy nic nikomu nie należy się, przeto ostrzegam niniejszem kogo to dotyczeć może, izby nikt iak Rewersów, tak i iakichbądź pretensji do mnie rościć się mogących od tychże Sikorskich nie nabywał, gdyż w razie przeciwnym szkodę, iaką ztąd ponieść może, sam sobie przypisać będzie musiał. *Augustyn Chorążewicz* Chirurg prawno-policyjny Cyrkułu 12 w Pradze zamieszkały.

OSOBA iadąca extra Pocztą do Moskwy, życzy mieć wspólnika podróży. Wiadomość na Potkańskiem pod Nr 557, u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Pasztet z węgorza. Dawne Grzechy.* 40 raz *Nowy Rok.*

ORKIESTRA HERMANA, dziś i iutro na Foxalu.

KWINTET Braci *Ładowskich* dziś wieczorem u *Grassowa*, Nr 642 przy ulicy Trębackiej

Jutro w handlu Maiewskiego, na ŚNIADANIE: Jesiotr z roż:, Szczupak po wojskowe: i smażo:, Sandacz z sos: królew:, Okoń z iaia:, Karaś smażo:, Zupa ryb: i Zrazy angiel: z obwarza: kaszą; na KOLACJĄ: Raki, Antrykot i Potrawa z pieczarkami.